

Marco Delvecchio udzielił wywiadu dla wczorajszego wydania II Messaggero (A. Angeloni), w którym wypowiada się na temat dzisiejszego meczu Roma - Inter oraz stosunku sędziów wobec Zaniolo. Oto jego słowa:

Marco, czy Zaniolo jest według Ciebie symulantem?

Cóż, według tego, co widzieliśmy w Bolonii, powiedziałbym, że nie. Był dotyk i upadek. Lekki akcent, ale mówienie o wielkiej symulacji wydaje się przesadzone. Dlaczego żółta kartka za symulowanie? Za dużo.

Mourinho postawił sprawę jasno: musi opuścić Włochy?

Nie wiem czy ma rację, nie wydaje mi się, żeby było coś konkretnego przeciwko Zaniolo. Jestem w stanie zrozumieć, jeśli Mourinho odnosi się do czegoś przeciwko Romie bardziej ogólnie. Czasami zdarza się tak, że sędziowie celują w ciebie, nie robiłbym z tego tragedii, trzeba reagować: Zaniolo musi dalej grać w piłkę, tak jak potrafi to robić. Być może jest to faza, w której ma problemy z porozumieniem się z sędziami i często jest karany. Ale to są rzeczy, które można rozwiązać z czasem.

Zdarzyło się to również 20-letniemu Tottiemu, pamiętasz?

To prawda, dla Francesco też tak było. Wiedział, podobnie jak Zaniolo, że jest silny i gdy widział, że faule na nim nie zostały uznane, głośno protestował. Zdarza się, że z tego powodu sędziowie biorą cię na celownik, może zauważają twoje nastawienie do reagowania lub pewne postawy, które nie są dobre. Ale powtarzam, to są problemy, które można przezwyciężyć, Totti był dobry przez lata, aby wszyscy zmienili zdanie, on zmienił kurs i wiemy, jak się sprawy potoczyły, bez konieczności wyjazdu i gry za granicą. Nie mam wątpliwości, że to samo stanie się z Zaniolo. Jeśli Nicolò chce dokonać innego wyboru z innych powodów, może to zrobić bez żadnych problemów, ma prawo. Ale to nie jest tak, że za granicą sędziowie są inni.

Sędzia z Bolonii Pairetto nie tylko ukarał Zaniolo.

Pozostała jeszcze kwestia Abrahama, który otrzymał niezasłużoną i bardzo ciężką karę. Kiedy zobaczyłem zdjęcia, nie chciałem w to uwierzyć: skręcił i przypadkowo wpadł na Svanberga. Środki ostrożności. Nie, to była pomyłka. Widać było, że nie był to celowy, gwałtowny gest. To było przypadkowe zderzenie.

Roma kontra Inter, czy jesteś gotowy do gry?

Będzie wiele nieobecności. To jest trudne. Bez Abrahama, ElSha, Karsdorpa. Dla Mou będzie to szczególny mecz, być może liczył na to, że zagra w innych warunkach. Może Zaniolo to rozwiąże...

Autor: Burdisso